

ANTONI DĘBIŃSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

[KOMENTARZ] DO USTAWY
JULIJSKIEJ O PORYWACZACH
15 TYTUŁ 48 KSIĘGI DIGESTÓW
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Piętnasty tytuł czterdziestej ósmej księgi *Digestów* obejmuje komentarze jurystów rzymskich (Ulpiana, Marcjana, Gaiusa, Modestyna, Kalistatusa i Hermogeniana) do *lex Fabia de plagiariis* z okresu późnej republiki (data wydania jest dyskutowana; przyjmuje się, że ustawa została wydana w I poł. I w. przed Chr.). Ustawa – jak to już wskazuje jej nazwa – została wydana przeciwko *plagium*. W prawie rzymskim termin oznaczał przestępstwo polegające na sprzecznym z prawem sprowadzeniu wolnego człowieka do stanu faktycznej niewoli (porwanie, ukrywanie, uwięzienie, sprzedaż lub kupno) człowieka wolnego (wolnourodzonego lub wyzwolenca) lub na bezprawnym przywłaszczeniu i wykonywaniu prawa własności wobec niewolnika należącego do innej osoby. Sprawca przestępstwa był określany jako *plagiarius* lub *plagiator*.

DIGESTA IUSTINIANI AUGUSTI
DE LEGE FABIA DE PLAGIARIIS

D. 48,15,1 (*ULPIANUS libro primo regularum*):

Si liberum hominem emptor sciens emerit, capitale crimen adversus eum ex lege Fabia de plagio nascitur, quo venditor quoque fit obnoxius, si sciens liberum esse vendiderit.

D. 48,15,2 (*ULPIANUS libro nono de proconsulis*)

Sciendum est legem Fabiam ad eos non pertinere, qui, cum absentes servos haberent, eos vendiderunt: aliud est enim abesse, aliud in fuga esse.

1. Item non pertinere ad eum, qui mandavit servum fugitivum persequendum et distrahendum: nec enim fugam vendidit.

2. Amplius dicendum est et si quis Titio mandaverit servum fugitivum adprehendendum, ut, si adprehendisset, eum emptum haberet, cessare senatus consultum.

3. Hoc autem senatus consulto domini quoque continentur, qui fugam servorum suorum vendiderunt.

D. 48,15,3 (*MARCIANUS libro primo iudiciorum publicorum*):

Legis Fabiae crimine suppressi mancipii bona fide possessor non tenetur, id est qui ignorabat servum alienum, et qui voluntate domini putabat id eum agere. et ita de bona fide possessore ipsa lex scripta est: nam adicitur „si sciens dolo malo hoc fecerit”: et saepissime a principibus Severo et Antonino constitutum est, ne bonae fidei possessores hac lege teneantur.

1. Illud non est omittendum, quod exemplo legis Aquiliae, si is, propter quem quis in Fabiam commisit, decesserit, adhuc accusatio et poena legis Fabiae superest, ut et divus Severus et Antoninus rescripserunt.

DIGESTA JUSTYNIAŃSKIE
[KOMENTARZ] DO USTAWY FABIJSKIEJ
O PORYWACZACH

D. 48,15,1 (ULPIAN w księdze pierwszej *Regul*):

Jeśli nabywca świadomie kupił człowieka wolnego, na mocy ustawy fabijskiej może być ścigany za przestępstwo zagrożone karą śmierci, na którą naraża się także sprzedający, jeśli świadomie [go] sprzeda wiedząc, że jest to człowiek wolny.

D. 48,15,2 (ULPIAN w księdze dziewiątej *O urzędzie prokonsula*):

pr. Należy wiedzieć, że ustawa fabijska nie ma zastosowania wobec tych, którzy sprzedają swoich niewolników, choć ci byliby nieobecni: czym innym jest bowiem być nieobecny, a czym innym zbiegłym.

1. Nie odnosi się ona także do tego, kto zlecił ścigać i zatrzymać zbiegłego niewolnika: nie sprzedał bowiem [niewolnika] zbiegłego.

2. Należy ponadto powiedzieć, że jeżeli ktoś polecił Titiuszowi, aby ujął zbiegłego niewolnika po to, aby jeśli go ujmie, miał go jako nabytego, nie stosuje się uchwały senatu.

3. Uchwale senatu podlegają także ci, którzy sprzedali niewolników zbiegłych.

D. 48,15,3 (MARCIANUS w księdze pierwszej *Procesu karnego*):

Przestępstwa z ustawy fabijskiej nie popełnia posiadacz w dobrej wierze ukrywanego niewolnika, to jest taki [posiadacz], który nie wiedział, że niewolnik należy do kogoś innego i który sądził, że uczynił to z woli pana. I tak też ustawa ta została napisana na temat posiadacza w dobrej wierze, dodaje bowiem słowa: „jeśli uczyni to świadomie, w złym zamiarze”. Bardzo często też cesarze Sewer i Antoninus postanawiali, aby posiadacze w dobrej wierze nie popadali pod tę ustawę.

1. Nie można pominąć także i tego, co jest w przypadku ustawy akwiliańskiej: jeśli umrze ten, z którego powodu ktoś popełnił coś przeciwko ustawie fabijskiej, pozostaje jeszcze oskarżenie i kara na mocy ustawy fabijskiej, jak też napisali w reskrypcie boski Sewer i Antoninus.

D. 48,15,4 (*GAIUS libro vicensimo secundo ad edictum provinciale*):

Lege Fabia tenetur, qui sciens liberum hominem donaverit vel in dotem dederit, item qui ex earum qua causa sciens liberum esse acceperit, in eadem causa haberi debeat, qua venditor et emptor habetur. idem et si pro eo res permutata fuerit.

D. 48,15,5 (*MODESTINUS libro septimo decimo responsorum*):

Respondit eum, qui fugitivum alienum suscepisse et celasse doceatur, ex eo, quod proprietatis quaestionem referret, crimen, si probetur, evitare minime posse.

D. 48,15,6 (*CALLISTARATUS libro sexto de cognitionibus*):

Non statim plagiarium esse, qui furti crimine ob servos alienos interceptos tenetur, divus Hadrianus in haec verba rescripsit: „servos alienos qui sollicitaverit aut interceperit, crimine plagii, quod illi intenditur, teneatur nec ne, facit quaestionem: et ideo non me consuli de ea re oportet, sed quod verissimum in re praesenti cognoscitur, sequi iudicem oportet. plane autem scire debet posse aliquem furti crimine ob servos alienos interceptos teneri nec idcirco tamen statim plagiarium esse existimari”.

1. Idem princeps de eadem re in haec verba rescripsit: „apud quem unus aut alter fuerit fugitivus inventus, qui operas suas locaverint ut pascerentur, et utique si idem antea apud alios opus fecerint, hunc suppressorem non iure quis dixerit”.

2. Lege Fabia cavetur, ut liber, qui hominem ingenuum vel libertinum invitum celaverit invinctum habuerit emerit sciens dolo malo quive in earum qua re socius erit, quique servo alieno servaeve persuasit, ut a domino dominave fugiat, vel eum eamve invito vel insciente domino dominave celaverit, invinctum habuerit emerit sciens dolo malo quive in ea re socius erit, eius poena teneatur.

D. 48,15,4 (GAIUS w księdze dwudzieste drugiej *Edyktu prowincjalnego*):

Ustawie *lex Fabia* podlega ten, kto świadomie darował albo dał w posagu wolnego człowieka. Także ten, kto będąc świadomym, że jest on człowiekiem wolnym, przyjąłby go z któregoś z tych powodów, winien być w takiej sytuacji, jak sprzedawca lub kupujący. Także wówczas jeśliby nawet dano jakaś rzecz w zamian za niego.

D. 48,15,5 (MODESTYN w księdze siedemnastej *Odpowiedzi*):

Odpowiedział, że ten, kto ująłby zbiegłego cudzego niewolnika i ukryłby go, ma niewielkie szanse uniknięcia oskarżenia o przestępstwo, jeśli zostanie mu udowodnione, nawet wtedy gdyby chodziło o spór o własność.

D. 48,15,6 (KALISTRATUS w księdze szóstej *Postępowania sądowego*):

pr. Nie jest automatycznie uznawany za porywacza [*plagiarius*] ten, kto podlega karze za przestępstwo kradzieży z powodu zatrzymywania cudzych niewolników, o czym boski Hadrian napisał w reskrypcie: „Jest różnica, czy ten, kto podburza albo ukrywa cudzych niewolników, winien podlegać karze za porwanie, które się mu zarzuca, czy też nie; i dlatego nie należy mnie pytać o tę sprawę, lecz sędzia winien iść za tym, co uznaje się w niniejszej sprawie za najbardziej prawdopodobne. Winien zatem wiedzieć jasno, że ktoś może podlegać karze za przestępstwo kradzieży ze względu na zatrzymywanie cudzych niewolników, a nie być automatycznie uznanym za porywacza.

1. Tenże cesarz napisał w reskrypcie o tym samym następująco: „Ten, u kogo zostanie znaleziony jeden lub drugi zbiegły niewolnik, którzy oferują swoje usługi za żywność, w szczególności jeśli wykonywali podobną pracę dla innych, w świetle prawa nie można tego słusznie nazwać porywającym [cudzego niewolnika]”.

2. *Lex Fabia* stanowi, że człowiek wolny, który człowieka wolnourodzonego lub wyzwolenca wbrew jego woli będzie ukrywał, przetrzymywał w więzach lub kupi świadomie w złym zamiarze, albo będzie współnikiem w tego rodzaju sprawie, i który przekona obcego niewolnika albo niewolnicę, aby zbiegli od pana lub pani, albo jego

D. 48,15,7 (*HERMOGENIANUS libro quinto iuris epitomarum*):

Poena pecuniaria statuta lege Fabia in usu esse desiit: nam in hoc crimine detecti pro delicti modo coercentur et plerumque in metallum damnantur.

lub ją ukryje wbrew woli albo bez wiedzy pana lub pani, będzie przetrzymywał w więzach świadomie w złym zamiarze albo który będzie współnikiem w tej sprawie, będzie podlegał karze [ustanowionej mocą ustawy].

D. 48,15,7 (HERMOGENIANUS w księdze piątej *Skrótu prawa*):

Kara pieniężna ustanowiona na mocy *lex Fabia* przestała być w użyciu: ci bowiem, którzy zostaną złapani na tym przestępstwie, karani są stosownie do rodzaju występku i najczęściej skazuje się ich na pracę w kopalni.

KOMENTARZ

Ad D. 48,15,1

Tekst jako *plagium* określa nabycie lub sprzedaż wolnego człowieka; nabycie (lub zbycie) musiało odbyć się świadomie i z naruszeniem prawa.

Ad D. 48,15,2

Tekst omawia pewne stany faktyczne, w wypadku których *lex Fabia* mogła mieć zastosowanie. Dowiadujemy się, że sprzedaż własnego niewolnika, który był nieobecny, co mogło wynikać z faktu że raczej zaginął niż zbiegł, nie było ścigane przez prawo. Także udzielenie komuś zezwolenia na schwytanie zbiegłego niewolnika (*fugitivus*) i sprzedanie go nie było traktowane jako niezgodne z prawem. Sprzedawca zbiegłego niewolnika odpowiadał przed prawem wzmocnionym dodatkowo uchwałą senatu

Ad D. 48,15,3

Tekst określa znaczenie woli i zamiaru przy rozstrzyganiu o winie w wypadku oskarżenia o przestępstwo uprowadzenia. Zgodnie z interpretacją cesarzy Sewera i Karakalli, jak czytamy, posiadacz *bona fide* zbiegłego lub cudzego niewolnika nie mógł być pociągnięty do odpowiedzialności, ponieważ dokonywał zakupu w dobrej wierze. Podobnie nie ponosił winy ten, gdy trzymał w zamknięciu niewolnika, o którym wiedział, że należy do kogoś innego, jeśli uznał, że taka była wola właściciela.

Ad D. 48,15,4

Jako *plagium* tekst kwalifikuje przekazanie osób wolnych drogą darowizny lub w posagu.

Ad D. 48,15,5

Tekst zawiera opinię co do kwalifikacji karnej czynu polegającego na ujęciu i ukryciu cudzego niewolnika. Próba twierdzenia przez sprawcę, że przysługuje mu prawo do zbiegłego niewolnika, którego ukrywał, raczej nie mogła być przyjęta jako skuteczna obrona przed postawionym zarzutem uprowadzenia.

Ad D. 48,15,6

Jurysta w cytowanym tekście rozróżnia uprowadzenie i kradzież cudzego niewolnika; rozróżnienie to, jak wydaje się, było oparte na fakcie (D. 48, 15,6,1), że pobyt u danego właściciela ziemskiego nie musiał koniecznie być zakwalifikowany jako bezprawne uwięzienie. Mogło się zdarzyć bowiem, że istniała umowa z niewolnikiem, która, wbrew temu, co wydawało się być oczywiste, uwalniała właściciela posesji od zarzutu przestępstwa uprowadzenia.

Ad D. 48, 15,7

Tekst omawia kary za przestępstwo porwania. Czytamy, że podczas gdy kara różniła się w zależności od przestępstwa (zgodnie z treścią komentarza kara pieniężna wyszła już z życia), sprawcy byli z reguły zsyłani na pracę do kopalń.